

CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



NIECH NOWY ROK PRZYNIESIE
NASZYM CZYTELNIKOM
SPOKÓJ DUCHA
I RADOŚĆ Z PROSTYCH,
MAŁYCH RZECZY, KTÓRE TWORZĄ
CODZIENNĄ RZECZYWISTOŚĆ.
POMYŚLNOŚCI NA NOWY ROK!

Fot. archiwum

ŚWIĄTECZNE UPOMINKI DLA PRZEDSZKOLAKÓW

MŁAWA ||

S. 4



PRZED SENIORAMI CHUDE LATA

WIADOMOŚCI ||

S. 7



UCZCILI PAMIĘĆ OFIAR POMORDOWANYCH PRZEZ HITLEROWCÓW

WYDARZENIA ||

S. 13



PROMOCJA



KRASNAL info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!



ODKRYJ ŚWIAT NAJGORĘTSZYCH
PLOTOK I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
NA NOWYM PORTALU **KRASNAL.INFO**

Noworoczne anioły” to oryginalna, niebanalna historia z pięknym przesłaniem, świetnie przemyślana i napisana, na duże uznanie zasługuje już sam concept, by obok ludzkich bohaterów wystąpili ich Aniołowie Stróżowie, i to nie tylko gdzieś w tle, niewyraźnie, wspominani jako jakieś „tajemnicze siły”. Onie. Hanna Urbankowska postanowiła ich ożywić, chociaż cały czas są oni bytami niematerialnymi - czy wnie wierzymy, czy też nie, to na pewno nie jesteśmy w stanie ich zobaczyć i z nimi rozmawiać, i właśnie tak zostali przedstawieni w powieści. Różnica polega na tym, że jako obserwatorzy możemy ich bliżej poznać, przyjrzeć się ich wzajemnym relacjom, spróbować zrozumieć ich misję, która polega na opiekowaniu się ludźmi, poznać cały

POLECAM KSIĄŻKĘ: „NOWOROCZNE ANIOŁY”

WYJĄTKOWA KSIĄŻKA, POŁĄCZENIE PROZY ŻYCIA CODZIENNEGO ZE SKRAWKIEM NIEBA. AUTORKE CHARAKTERYZUJE ZABAWNE I LEKKIE PIÓRO. ŚWIAT METAFIZYCZNY REPREZENTOWALI ANIOŁOWIE, KTÓRZY JAK SIĘ OKAZUJE, MAJĄ NA ZIEMI CIĘŻKĄ PRACĘ DO WYKONANIA.

proces pomocy poszczególnym osobom. Możemy ich zobaczyć oczami wyobraźni, polubić lub nie. A to wszystko dzięki temu, że narracja jest prowadzona również z ich punktu widzenia, co stanowi bardzo ciekawy i zarazem udany zabieg. Trzecioosobowa narracja nie przeszkadza w szybkim utożsamieniu

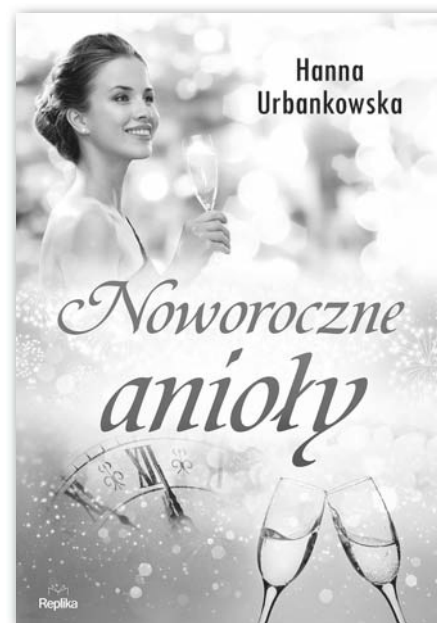
się z bohaterami, a przede wszystkim z głównymi bohaterkami.

Trzy przyjaciółki wspólnie świętują nadejście Nowego Roku. Każda z nich ma rewelacyjny plan na nadchodzące miesiące. Zuzanna ukończyła studia i całkowicie pochłania ją przygotowania do ślubu; Anna czuje się kobie-

tą sukcesu i szuka nowej pracy; energiczna Matylda marzy o karierze powieściopisarki. Dziewczyny nie zdają sobie sprawy z towarzystwa niewidzialnych opiekunów, którzy obserwując poczynania dziewczyn z szerszej perspektywy, przysięgają sobie, że zrobią wszystko, by w tym roku młode kobiety nie zrealizowały noworocznych postanowień.

Powieść utrzymana jest w lekkim, zabawnym stylu, z myślą o tym, by dobrze czytało się ją w pościu, na plaży lub pod kocem w zimowy wieczór.

- „Noworoczne anioły” to niezwykła, bardzo zabawna i klimatyczna powieść, która zmusza nas do refleksji, a właściwie nie pozwala przed nimi uciec i bez wątpienia wpływa na zmianę sposobu, w jaki postrzegamy ludzi, świat oraz nas samych, nasze



znana, a to wielka szkoda. Jak dla mnie, to taka perełka, bardzo pozytywne zaskoczenie, naprawdę się cieszę, że udało mi się na nią trafić. Do tej pory nie zastanawiałam się nad tym, czy Aniołowie Stróżowie istnieją, ale po tej lekturze, myślę, że warto chociaż czasem o tym

żyć, a przynajmniej ma ku temu ogromny potencjał - mówi Elżbieta Kowalczyk. - Wiecie co? Uważam, że na podstawie tej powieści powinien powstać film! Oby więcej takich książek! Widzę, że ta poezja nie jest zbyt

pomyśleć. Gdyby byli tacy, jak w tej powieści, to bez wątplenia powinni nam towarzyszyć. Warto podkreślić, że tematyka książki nie jest religijna, więc moim zdaniem każdy bez obaw może po nią sięgnąć.

Joanna Karzyńska

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33,
<https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,
e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza
19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail:
us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń
Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego
7, tel. 23 654 39 18, e-mail:
waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail:
pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza
1, tel. 23 654 43 43, e-mail:
prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego
15, tel. 23 654 33 85, e-mail:
mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail:
strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji
i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska,
Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62
Zakład Energetyczny Płock S.A.
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki
Zdrowotnej - Szpital
Mława, ul. A. Dobroskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail:
sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia
w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9,
tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds.
Przeciwdziałania Przemocy
w Rodzinie przy Miejskim
Ośrodku Pomocy Społecznej
w Mławie
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika
Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800
676 676 działa bezpłatna
Infolinia Rzecznika Praw
Obywatelskich, czynna:
poniedziałek: godz. 10:00 - 18:00
wtorek - piątek: godz. 8:00- 16:00
Połączenie możliwe jest
zarówno z telefonów sta-
cyjnych, jak i telefonów



komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc. Telefony zaufania dla osób w depresji: Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA - antydepresyjny tele-

fon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej - pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek - piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

W jedną noc sylwestrową odpalamy więcej fajerwerków niż przez cały rok. W tym czasie na terenie Unii Europejskiej dochodzi do kilkuset poparzeń, zranień i pożarów, a nawet wypadków śmiertelnych. Przyczyną większości jest niewłaściwe użytkowanie fajerwerków i nieprzestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa. Statystyki jednoznacznie wskazują, że nieumiejętne obchodzenie się z nimi jest przyczyną wielu nieszczęśliwych wypadków. 80 proc. ofiar stanowią mężczyźni w wieku 19-50 lat. Najczęstsze obrażenia to oparzenia i skaleczenia głowy i rąk, urazy oczu i uszkodzenia słuchu.

Pokazy fajerwerków nieodłącznie kojarzą się ze świętowaniem Sylwestra. Problem w tym, że w taki sposób świętować chcą coraz młodszy. Korzystanie z tego rodzaju materiałów jest niebezpieczne i może się skończyć dla dziecka nie tylko utratą zdrowia, ale nawet życia. Wystarczy jeden rzut oka na opakowania fajerwerków i nie sposób się dziwić dlaczego tak przyciągają wzrok młodzieży. Pudełka w których znajdują się materiały pirotechniczne są kolorowe, a ich różnorodność wręcz przytłacza. Klient może wybierać spośród petard, rac, rakiet, moździerz czy baterii. Wszystkie te materiały oprócz fantazyjnych opakowań łączy jeszcze jedno. Ich zawartość w niewprawnych rękach może okazać się bardzo niebezpieczna.

Niektórzy rodzice traktują zakup petard niemal jak kupno dziecku zabawki. Problem w tym, że taka „zabawka” może to dziecko nawet zabić. Polskie prawo przewiduje surowe kary za sprzedaż fajerwerków nieletnim. Sprzedawca, któremu zostanie udowodnione takie przestępstwo jest narażony na karę grzywny, a w ostateczności nawet na dwa lata pozbawienia wolności. Na fajerwerki uważać powinni nie tylko nieletni, ale również dorośli. Nawet w przypadku małych gabarytowo petard krzywda przez nie wyrządzona może być znaczna. Używanie fajerwerków w trakcie Sylwestra jest nieuniknio-



foto: Arch. GO

NIEBEZPIECZNE WYBUCHY PETARD

NIEUMIĘJĘTNE OBCHODZENIE SIĘ Z PETARDAMI I FAJERWERKAMI, KAŻDEGO ROKU JEST PRZYCYNĄ WIELU NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW. TAKA ZABAWA MOŻE NAS TAKŻE DROGO KOSZTOWAĆ, BOWIEM OPRÓCZ 31 GRUDNIA I 1 STYCZNIA OBOWIĄZUJE ZAKAZ ICH UŻYWANIA.

ne, dlatego też każdy kto w taki sposób chce świętować nadejście Nowego Roku powinien pamiętać o kilku zasadach. Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej tradycyjnie opublikowała krótką instrukcję jak postępować ze środkami pirotechnicznymi aby nikomu nie stała się krzywda. Możemy w niej przeczytać między innymi o tym, by nie podchodzić do fajerwerków, które nie odpaliły czy nie używać ich w pobliżu domów, samochodów czy zamkniętych pomieszczeniach. Zasady wydawałoby się oczywiste, ale w ferworze sylwestrowej

zabawy wielu osobom zdarza się o nich zapominać.

W przypadku dorosłych najważniejsze jest jednak żeby nie łączyć puszczania fajerwerków z piciem alkoholu. „Po kieliszku” do głowy mogą przychodzić różne pomysły, które niekoniecznie mogą być bezpieczne, na drugi plan schodzi również ostrożność. Dlatego też wspólnie z policją i strażą pożarną apelujemy do wszystkich, którzy chcą w sylwestrową noc zafundować sobie i znajomym pokaz fajerwerków. Niech każdy kto się na taką atrakcję zdecydował robi to trzeźwy, dla

bezpieczeństwa własnego i osób, z którymi będzie świętować Sylwestra.

Policja przypomina, że używanie w miejscach lub obiektach publicznych petard oraz innych materiałów pirotechnicznych jest zabronione i zagrożone karą grzywny do 500 złotych lub może zostać skierowany w tej sprawie wniosek do sądu. Zakaz ten nie obowiązuje w dniach 31 grudnia i 1 stycznia, jak również podczas imprez okolicznościowych po uzyskaniu zgody właściwego terytorialnie wójta,

burmistrza lub prezydenta miasta. Bezwzględnie należy pamiętać o tym, że pomimo zapewnień producentów i sprzedawców, iż są to materiały całkowicie bezpieczne, mamy do czynienia z materiałami wybuchowymi. Apelujemy o rozwagę i ostrożność! JK

Jak bezpiecznie używać fajerwerków i petard:

1. Należy przeczytać instrukcję znajdującą się na petardach i fajerwerkach.
2. Nie używać środków pirotechnicznych w dużej grupie osób i w miejscach publicznych.

3. Nie trzymać odpalonych petard w dłoniach.
4. Nie używać fajerwerków i petard pod wpływem alkoholu.
5. Zwrócić szczególną uwagę na dzieci, które nie powinny bez opieki osób dorosłych postugiwać się środkami pirotechnicznymi.
6. Nie odpalać petard i fajerwerków wewnątrz pomieszczeń, na balkonach i tarasach.
7. Przechowywać petardy i fajerwerki w suchych, oddalonych od źródeł ciepła i niedostępnych dla dzieci pomieszczeniach

REKLAMA

komunikat

IRŚ.6740.1.15.2024

Mława, 12 grudnia 2024 r.

Zawiadomienie Starosty Mławskiego z dnia 12 grudnia 2024 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.)

zawiadamiam

że w dniu 12 grudnia 2024 r. została wydana decyzja nr 13/2024 zatwierdzająca projekt budowlany i zezwalająca na realizację inwestycji drogowej pn. „Przebudowa i rozbudowa dróg gminnych nr 230631W i nr 230623W (ul. Nowa i ul. Sportowa) oraz ul. Polna w Konopkach” – kat. obiektu IV, XXV, XXVI wg projektu budowlanego opracowania indywidualnego – na działkach 22/6, 24/6, 24/18, 24/19, 25, 26, 27, 28, 30, 69, 70, 73, 74, 75/3, 75/4, 75/5, 76, 79/1, 79/2, 80/2, 80/4, 81, 82/1, 89/2, 386, obręb nr 0011 Konopki, jednostka ewidencyjna 141306_2 gmina Stupsk, powiat mławski, województwo mazowieckie.

Zainteresowani mogą w terminie 14 dni od daty ogłoszenia obwieszczenia zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Infrastruktury, Rolnictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Mławie, ul. Wyspiańskiego 8A, II piętro, w godz. 8.00-16.00 (tel. 23 654 33 11) i w tym terminie złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia.

Od ww. decyzji służy stronom postępowania odwołanie do Wojewody Mazowieckiego w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 40 k.p.a. pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela – temu przedstawicielowi. Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikowi. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika. W sprawie wszczętej na skutek podania złożonego przez dwie lub więcej stron pisma doręcza się wszystkim stronom, chyba że w podaniu wskazały jedną jako upoważnioną do odbioru pism. Strona zamieszkała za granicą lub mająca siedzibę za granicą, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w kraju, jest obowiązana wskazać w kraju pełnomocnika do doręczeń. W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.

Starosta Mławski
(-) Witold Okumski

REKLAMA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 31.12.2024 r. do 31.01.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zawierający nieruchomości nr nr 10-210/6 (część), 10-4175/36 (część), 10-4173/6 (część), 10-2198/1, 10-2199/1.

17524otm1-a-M

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA MŁAWA

informuje, że w dniach od 31.12.2024 r. do 31.01.2025 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży. Wykaz obejmuje nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów m. Mławy jako działka nr 2878/4, obręb 10, o pow. 0,0159 ha, poł. przy ul. Klickiego.

17224otm1-a-M

17124otm1-a-G

Uroczystość rozpoczęła przedstawicielka Samorządu Uczniowskiego, która przywitała dyrektora szkoły, grono pedagogiczne, uczniów oraz ich rodziców. W radosnej atmosferze wszyscy zgromadzeni czekali na występy młodych artystów.

Po krótkim wprowadzeniu nastąpiło rozstrzygnięcie szkolnego konkursu na najpiękniejszą szopkę bożonarodzeniową. W konkursie wzięli udział uczniowie z różnych klas, którzy wraz z rodzicami i opiekunami przygotowali wyjątkowe prace. Laureaci otrzymali nagrody i wyróżnienia, a ich dzieła można było podziwiać na wystawie w szkolnym holu. Wystawa prezentowała także wigilijne zwyczaje z różnych zakątków świata, dzięki czemu uczniowie i goście mogli poznać różnorodność tradycji bożonarodzeniowych.

Po ogłoszeniu wyników konkursu rozpoczęły się jasełka, które zaskoczyły wszystkich swoją nietypową formą. Tradycyjne postacie z historii Bożego Narodzenia – Maryja, Józef i Dzieciątko Jezus – pojawiły się na scenie w otoczeniu pastuszków i aniołów. Dzieci z oddziałów zerowych zaśpiewały uroczę pastorałki, wprowadzając wszystkich w świąteczny nastrój.

Jednak na scenie nie zabrakło także postaci z bajek, które zostały wplecione w opowieść o miłości, przebaczeniu i poprawie życia. Pojawili się między innymi Jaś i Małgosia, Pinokio, Czerwony Kapturek, Smerfotka, Calineczka, Sierotka Marysia, Rybak oraz Kopciuszek. Bohaterowie bajek przybyli do

BOŻE NARODZENIE W SERCACH DZIECI I DOROSŁYCH

W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 W MŁAWIE ODBYŁY SIĘ TRADYCYJNE JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE, KTÓRE W TYM ROKU MIAŁY WYJĄTKOWO BARWNY CHARAKTER.



Fot. SP nr 3 w Mławie



jest prawda i uczciwość. To symboliczne połączenie tradycji bożonarodzeniowej z postaciami literackimi uczyniło jasełka wyjątkowym wydarzeniem, które na długo pozostanie w pamięci zarówno uczniów, jak i dorosłych.

Na zakończenie występu, w szkolnym korytarzu, można było podziwiać pięknie zaaranżowaną szopkę betlejemską. Świąteczna dekoracja stała się doskonałym tłem do wspólnego kołędowania i spędzania czasu z najbliższymi.

Tegoroczne jasełka były nie tylko artystycznym przedsięwzięciem, ale również lekcją o miłości, przebaczeniu i nadziei, która towarzyszy nam w świątecznym czasie. Cała społeczność szkolna, uczniowie, nauczyciele oraz rodzice, wspólnie celebrowali magię Bożego Narodzenia, budując atmosferę pełną życzliwości i serdeczności. Występy dzieci były wzruszające i przyniosły radość każdemu, kto miał okazję w nich uczestniczyć.

SP nr 3 w Mławie

ŚWIĄTECZNE UPOMINKI DLA PRZEDSZKOLAKÓW

Mławskie przedszkola odwiedził burmistrz Miasta Mława Piotr Jankowski oraz jego zastępca Mariusz Szczechowicz. Dzieciaki z radością powitały przybyłych gości, śpiewając i recytując wierszy-

ki, nagradzając tym samym przybyłych najwspanialszymi uśmiechami.

1076 upominków, w tym gry edukacyjne, otrzymały przedszkolaki z publicznych

przedszkoli prowadzonych przez Miasto Mława:
- Miejskie Przedszkole Samorządowe Nr 1 im. Marii Konopnickiej
- Miejskie Przedszkole Samorządowe Nr 2

- Miejskie Przedszkole Samorządowe Nr 3 im. Jana Brzechwy
- Miejskie Przedszkole Samorządowe Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Ewy Szelburg - Zarembiny

- Szkoła Podstawowa Nr 2 im. Mikołaja Kopernika
- Szkoła Podstawowa Nr 3 im. Józefa Ostaszewskiego
- Szkoła Podstawowa Nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kornela Makuszyńskiego

Zadanie zrealizowano w oparciu o Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Mława w ramach prowadzonej Profilaktycznej Kampanii „Postaw na Rodzinę”.



Święta Bożego Narodzenia, to czas niezwykle rodzinny spędzony przy wigilijnym stole, to czas spotkań z najbliższymi i w końcu – czas odpoczynku. Jednak nie dla wszystkich. Służba Ojczyźnie wymaga od mundurowych poświęceń. Wiele z nich kolejne święta spędzi z daleka od domu, pełniąc służbę przy wschodniej granicy naszego kraju. Wśród nich – już od ponad 3 lat są terytorialsi 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Do Białej Podlaskiej, gdzie stacjonują żołnierze 5MBOT, przyjechał na spotkanie oplatkowe 23 grudnia br. Dowódca Brygady płk dr Paweł Lech wraz ze Starszym Podoficerem Dowództwa 5MBOT st. chor. sztab. Arkadiuszem Postołowiczem i zastępcą Dowódcy 51 batalionu lekkiej piechoty w Ciechanowie – mjr. Sławomirem Głosem. Spotkanie żołnierzy odbyło się w ciepłej atmosferze, pełnej szacunku i wzajemnych życzeń przy akompaniamencie koled. Dowódca Brygady podziękował swoim podwładnym za codzienny trud, poświęcenie i gotowość do służby niezależnie od okoliczności. Podkreślił również: pamiętajcie, że to dzięki Wam, dzięki Waszej służbie, inni mogą świętować spokojnie i bezpiecznie.

Miłym akcentem tego dnia było również przekaza-

WIGILIA NA GRANICY U TERYTORIALSÓW 5 MAZOWIECKIEJ BRYGADY OT

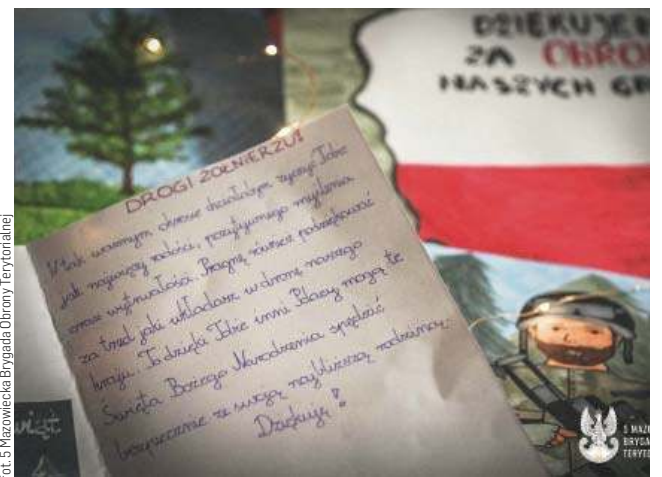
KOLEJNE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA TERYTORIALSI 5 MAZOWIECKIEJ BRYGADY OBRONY TERYTORIALNEJ SPĘDZILI NA SŁUŻBIE PRZY GRANICY POLSKO-BIAŁORUSKIEJ. DZIEŃ PRZED WIGILIĄ ODWIEDZIŁ ICH DOWÓDCA 5 MBOT – PŁK DR PAWEŁ LECH I PRZEKAZAŁ ŻOŁNIERZOM ŚWIĄTECZNE LAURKI OD DZIECI ZE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH Z CIECHANOWA, OŚCISŁOWA, KOMOROWA I SIEDLEC WYKONANE W RAMACH AKCJI „WDZIĘCZNOŚĆ BEZ GRANIC”.



zanie żołnierzom laurki wykonanych przez dzieci w ramach akcji zainicjowanej przez 5MBOT „Wdzięczność bez granic”. W świąteczną akcję zaangażowały się szkoły ze Stałego Rejonu Odpowiedzialności Brygady: Szkoła Podstawowa nr 4 w Ciechanowie, Szkoła Podstawowa w Ościsławie, Publiczna Szkoła Podstawowa w Komorowie i Szkoła Podstawowa nr 2 w Siedlcach.

Wykonane własnoręcznie przez dzieci rysunki i laurki z życzeniami były wyrazem podziękowania dla żołnierzy za codzienną służbę i stanie na straży bezpieczeństwa naszej Ojczyzny. Każda z wykonanych prac wywołała uśmiech na twarzach obdarowanych i dała poczucie, że wdzięczność płynie do nich zarówno od dorosłych, jak i tych najmniejszych mieszkańców naszego regionu.

5 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej



NAUCZYCIELKA Z ZPO NR 3 ODEBRAŁA AKT MIANOWANIA

W dniu 23 grudnia w gabinecie burmistrza Piotra Jankowskiego odbyło się uroczyste wręczenie aktu mianowania. Pani Dorota Florczak - nauczycielka wychowania przedszkolnego w Zespole Placówek Oświatowych nr 3 w Mławie uroczystie odczytała rotę ślubowania: „Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umi-

wania Ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

Akt mianowania jest dokumentem potwierdzającym zdobycie przez nauczyciela kolejnego szczebla w karierze zawodowej. Warunkiem

uzyskania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego jest posiadanie odpowiednich kwalifikacji, odbycie stażu w wymiarze 2 lat i 9 miesięcy (lub krótszym czasie w wyniku zmiany przepisów) oraz zdanie egzaminu przed komisją egzaminacyjną powołaną przez Burmistrza Miasta Mława. W skład komisji wchodzi: przedstawiciel organu prowadzącego jako przewodniczący, przedstawiciel organu sprawującego nadzór pedagogiczny, dyrektor

szkoły, w której nauczyciel jest zatrudniony, a także 2 ekspertów wpisanych na listę ekspertów przez Ministra Edukacji i Nauki. Nauczyciel ubiegający się o awans zawo-

dowy na stopień nauczyciela mianowanego przystąpił, zgodnie z wymaganą procedurą, do egzaminu w dniu 9 grudnia 2024 r. Gratulujemy!



REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY

Najniższe CENY | Różne wymiary | Dogodne RATY | Transport cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
505-526-036

GARAŻE WZMOCNIONE | MONTAŻ GRATIS | AUTOMATYKA DOBRAM

29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

Jak poinformowano w informacji opisującej badanie, 37 proc. Polaków doświadczyło wyludzenia danych osobowych lub jego próby za pośrednictwem telefonu. 47 proc. osób z tej grupy doświadczyło tego za pośrednictwem e-maila, a 40 proc. poprzez SMS-a. Ponadto 37 proc. respondentów zetknęło się z wyludzeniem lub próbą wyludzenia danych w czasie rozmowy telefonicznej, a 34 proc. spotkało się z tym na fałszywych stronach internetowych lub wiadomościach wysyłanych na komunikatorach.

Przekazano również, że w przypadku respondentów z grupy wiekowej 18-24 lata wyludzenia danych osobowych lub jego próby doświadczyło za pośrednictwem SMS-a 54 proc. badanych, 48 proc. spotkało się z takim zagrożeniem

37 PROC. POLAKÓW DOŚWIADCZYŁO PRÓBY WYLUDZENIA DANYCH OSOBOWYCH PRZEZ TELEFON

PRÓBY WYLUDZENIA DANYCH OSOBOWYCH ZA POŚREDNICTWEM TELEFONU DOŚWIADCZYŁO 37 PROC. POLAKÓW; 47 PROC. OSÓB Z TEJ GRUPY ZETKNĘŁO SIĘ Z TAKĄ PRÓBĄ ZA POŚREDNICTWEM E-MAILA - WYNIKA Z OPUBLIKOWANEGO W PIĄTEK BADANIA CHRONPESEL.PL I KRAJOWEGO REJESTRU DŁUGÓW.

poprzez e-maila, a 27 proc. przy okazji rozmowy telefonicznej.

„To tym bardziej niepokojące, że 41 proc. młodych osób w wieku 18-24 lata ocenia poziom swojej wiedzy na temat bezpieczeństwa danych osobowych jako wysoki lub bardzo wysoki. To najwyższy odsetek spośród wszystkich grup wiekowych. Ale równocześnie 16 proc. respondentów z pokolenia Z przyznało, że osobiście doświadczyło kradzieży danych. W rezultacie ich wiedza okazała się niewystarczająca” - ocenił ekspert serwisu ChronPESEL.pl Bartłomiej Drozd, cytowany w informacji.

W publikacji poinformowano również, że łącznie konsumenci są winni operatorom 497,7 mln zł, a aktualnie w Krajowym Rejestrze Długów figuruje 173,8 tys. dłużników będących osobami fizycznymi. Ich średnie zadłużenie wynosi 2,9 tys. zł. Jak przekazał prezes KRD Adam Łacki, najmniejszy problem z terminowym regulowaniem opłat za internet czy telefon mają młode osoby w wieku 18-25 lat.

„Obecnie w naszej bazie jest wpisanych 14,6 tys. dłużników z tej grupy wiekowej, których długi wynoszą 47,2 mln zł. Jednak należy pamiętać, że jednocześnie przedstawiciele pokolenia Z wyróżnia najwyższe średnie zadłużenie, więc w kolejnych latach ich zaległości mogą znacznie wzrosnąć. Natomiast obecnie blisko trzykrotnie więcej do oddania operatorom telekomunikacyjnym mają konsumenci w średnim wieku (36-45 lat), których długi przekraczają 141 mln zł. Warto podkreślić fakt, że im wyższy wiek, tym mniejsze średnie zadłużenie” - poinformował Łacki, cytowany w publikacji.

W informacji przekazano też, że problem z terminowym płaceniem rachunków mają częściej mężczyźni, których długi wobec operatorów telekomunikacyjnych wynoszą 294 mln zł. W przypadku kobiet zadłużenie to wynosi 203,7 mln zł. W gronie dłużników dominują też osoby ze średnich miast liczących od 20 do 100 tys. mieszkańców, którzy są winni wierzycielom 182,5 mln zł. Dodano, że największą część do oddania operatorom komórkowym mają konsumenci z województwa śląskiego, których zadłużenie wynosi 71 mln zł.

Badanie na zlecenie serwisu ChronPESEL.pl i Krajowego Rejestru Długów zostało przeprowadzone w październiku 2024 r. metodą CAWI na reprezentatywnej grupie 1,5 tys. dorosłych Polaków przez IMAS International.

(PAP) bpk/ drag/

REKLAMA

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA MŁAWA
o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego miasta Mława**

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, 3, 4, 5, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2, 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Mława uchwały nr VI/40/2024 z dnia 27 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta Mława.

Granice obszaru objętego planem ogólnym są granice miasta Mława z wyłączeniem terenów zamkniętych innych niż ustalone przez ministra właściwego do spraw transportu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego i prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do 31.01.2025 r.

Wnioski należy składać wyłącznie za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego. Formularz jest dostępny w siedzibie Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, 06-500 Mława – kancelaria Urzędu Miasta Mława oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.mlawa.pl (w zakładce Poradnik Interesanta – Nieruchomości i Planowanie Przestrzenne). Wnioski można składać w formie:

- papierowej – osobiście w kancelarii Urzędu Miasta Mława lub listownie na adres Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, 06-500 Mława
- elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej na adres: info@mlawa.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP Urzędu Miasta Mława.

Składający wniosek do projektu planu ogólnego:

- 1) podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby,
- 2) podaje adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
- 3) wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem,
- 4) może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostawi się bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Mława.

Informacja nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej <http://bip.mlawa.pl> w zakładce klauzula informacyjna RODO oraz w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, pokój nr 13.

przetarg

GPP6840.21.2023.EW

Mława, 23.12.2024 r.

**Wyciąg z ogłoszenia o trzecim przetargu pisemnym ograniczonym
BURMISTRZ MIASTA MŁAWA**

ogłasza trzeci przetarg pisemny ograniczony na **sprzedaż nieruchomości składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów m. Mławy nr. nr. 2198/1 i 2199/1, o łącznej pow. 0,0414 ha, położonej w Mławie przy ul. Górnej**, dla której Sąd Rejonowy w Mławie prowadzi księgę wieczystą dla działki nr 2198/1 - PL1M/00045161/5, dla działki nr 2199/1 - PL1M/00073761/6. Nieruchomość jest przeznaczona do sprzedaży w całości.

Nieruchomość jest położona na terenie, dla którego nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m. Mławy nieruchomość jest położona w strefie funkcjonalno-przestrzennej zieleni urządzonej.

Wybór formy przetargu ograniczonego uzasadniony jest tym, iż nieruchomość nie może być zagospodarowana jako odrębna nieruchomość, natomiast może poprawić warunki zagospodarowania nieruchomości przyległych. Nieruchomość zostanie sprzedana w drodze przetargu ograniczonego na poprawienie warunków zagospodarowania (powiększenie) nieruchomości przyległych.

W przetargu mogą uczestniczyć wyłącznie właściciele przyległych nieruchomości. Jeśli przyległa nieruchomość stanowi współwłasność kilku osób, w przetargu muszą uczestniczyć wszyscy współwłaściciele łącznie. Nieruchomość zostanie dołączona do księgi wieczystej tej nieruchomości przyległej, której właściciel zostanie nabywcą działek nr nr 2198/1 i 2199/1 w wyniku niniejszego przetargu.

Na terenie działek znajduje się garaż blaszany oraz ogrodzenie nie będące przedmiotem sprzedaży. Ewentualna przebudowa kolidujących urządzeń uzbrojenia technicznego terenu oraz wyznaczenie punktów granicznych nastąpi na koszt nabywcy.

Pierwszy przetarg na sprzedaż nieruchomości odbył się w dniu 04.09.2024 r.

Drugi przetarg na sprzedaż nieruchomości odbył się w dniu 20.11.2024 r.

Cena wywoławcza: 45 000,00 zł (słownie złotych: czterdzieści pięć tysięcy 00/100).

Wadium: 4500,00 zł (słownie złotych: cztery tysiące pięćset 00/100).

Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem VAT wg stawki 23%. Podatek VAT należy dodać do ceny wywoławczej oraz ceny sprzedaży nieruchomości.

Pisemne zgłoszenia uczestnictwa w przetargu oraz oferty należy składać w kancelarii Urzędu Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19, w terminie do dnia **31.01.2025 r.** w zamkniętych kopertach zaadresowanych: Burmistrz Miasta Mława, 06-500 Mława, ul. Stary Rynek 19 i opatrzonych napisem: „Trzeci przetarg pisemny ograniczony na sprzedaż nieruchomości nr nr 2198/1, 2199/1 – ul. Górna”.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 5 lutego 2025 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, dawna sala ślubów. Część jawna przetargu odbywa się w obecności oferentów.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19 oraz opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miasta Mława w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta Mława, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego, ul. Stary Rynek 19, pok. 14, tel. 23 654 32 53 wew. 401, e-mail: ewa.wozniak@mlawa.pl.

Premier Donald Tusk obiecał emerytom i rencistom drugą waloryzację rent i emerytur w ciągu roku, gdy inflacja będzie przekraczać 5 proc. Wprawdzie toczą się prace legislacyjne nad projektem nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, ale dokument nie trafił jeszcze do Sejmu. Rządzącym nie jest spieszno, bo inflacja spada i wiele wskazuje na to, że w przyszłym roku nie będzie potrzeby uruchamiania mechanizmu drugiej waloryzacji. Ta miałaby być we wrześniu, jeżeli wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych w pierwszym półroczu danego roku przekroczy 5 proc. A patrząc na prognozy, to nie nastąpi szybko.

„W 2025 roku średnioroczna inflacja wyniesie 5,0 proc., a w końcu horyzontu prognozy tempo wzrostu cen konsumpcyjnych osiągnie przedział dopuszczalnych wahań od celu inflacyjnego NBP i wyniesie odpowiednio 3,1 proc. w 2026 roku i 2,6 proc. w 2027 roku” — wynika z projektu budżetu na 2025 rok.

To rodzi pytanie, czy w ogóle w ciągu kilku najbliższych lat dojdzie do drugiej waloryzacji.

Groszowe waloryzacje

Ale przy okazji dyskusji o noweli ustawy o emeryturach i rentach pojawił się inny problem, na który zwraca uwagę Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Chodzi o groszowe waloryzacje świadczeń w okresach niskiej inflacji.

W ostatnich dwóch latach mieliśmy dwucyfrową waloryzację. Bo w tym roku świadczenia wzrosły o 12,12 proc., a rok temu aż o 14,8 proc. Apowodem nie była, jak to niektórzy przedstawili, wyjątkowa troska rządzących o seniorów, a wysoka inflacja, która w zdecydowanym stopniu ma wpływ na poziom waloryzacji.



PRZED SENIORAMI CHUDE LATA

JEŚLI NIC SIĘ NIE ZMIENI, SENIORÓW CZEKAJĄ CHUDE LATA. TO PRZEZ GROSZOWĄ WALORYZACJĘ EMERYTUR I RENT, CO JEST WYNIKIEM NISKIEJ INFLACJI. SYTUACJĘ MOGLĄBY POPRAWIĆ ZMIANA ZASAD REKOMPENSOWANIA EMERYTOM WZROSTU KOSZTÓW ŻYCIA. SĄ JUŻ PROPOZYCJE.

Jest wyjście

Niedawno minister Agnieszka Dziemianowicz-Bąk wystosowała pismo do Macieja Berka, ministra — członka Rady Ministrów, w którym poruszyła sprawę niskich waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych. Pismo to zostało opublikowane na stronach Rządowego Centrum Legislacji.

Pani minister pisze w nim, że w MRPiPS odbyło się robocze spotkanie dotyczące kwestii zapobiegania zjawisku niskich waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych w przyszłości, w trakcie

którego przedstawione zostały przygotowane przez jej resort warianty rozwiązania problemu niskich waloryzacji świadczeń.

Dyskusja dotyczyła możliwości wprowadzenia wyższego udziału realnego wzrostu wynagrodzeń we wskaźniku waloryzacji, wprowadzenia waloryzacji procentowo-kwotowej, z podwyżką na gwarantowanym poziomie określonego procentowo parametru (np. 10 proc. najniższej emerytury), zmiany mechanizmu waloryzacji z procentowo-płacowej na waloryzację płacową.

Jak stwierdziła minister Dziemianowicz-Bąk w dyskusji jako najbardziej optymalny środek do łagodzenia ryzyka niskich waloryzacji wskazano podwyższenie udziału realnego wzrostu wynagrodzeń we wskaźniku waloryzacji. Co może nastąpić w wyniku negocjacji w Radzie Dialogu Społecznego lub w drodze rozporządzenia Rady Ministrów i nie wymaga przeprowadzania zmian ustawowych.

Dlatego pani minister jako możliwe rozwiązanie problemu niskich waloryzacji rekomenduje posłużenie się elementem płacowym wskaźnika waloryzacji świadczeń, tj. przyjęcie rozwiązania polegającego na ewentualnym zwiększeniu realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia we wskaźniku waloryzacji ponad ustawowe 20 proc.

„Przyjęcie tego rozwiązania pozwoliłoby na szybkie i uniwersalne, a także incydentalne dostosowywanie wskaźnika waloryzacji (w zakresie udziału realnego wzrostu wynagrodzeń) do występujących w danym czasie warunków społeczno-gospodarczych” — podkreśla minister Dziemianowicz-Bąk.

Nie 20, a 50 proc.

Jak zmiana wpłynęłaby na wysokość waloryzacji? Ministerstwo przedstawi-



„W 2025 ROKU ŚREDNIOROCZNA INFLACJA WYNIESIE 5,0 PROC., A W KOŃCU HORYZONTU PROGNOZY TEMPO WZROSTU CEN KONSUMPCYJNYCH OSIĄGNIĘ PRZEDZIAŁ DOPUSZCZALNYCH WAHAŃ OD CELU INFLACYJNEGO NBP I WYNIESIE ODPOWIEDNIO 3,1 PROC. W 2026 ROKU 2,6 PROC. W 2027 ROKU” — WYNIKA Z PROJEKTU BUDŻETU NA 2025 ROK.

ło prognozę na najbliższe cztery lata z uwzględnieniem już 50-procentowego realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia.

I tak emerytury i renty wzrosłyby o dużo więcej, bo w 2025 roku o 8,55 proc., w 2026 roku o 6,3 proc., w 2027 roku o 4,95 proc., w 2028 roku o 4,45 proc.

Przy tych zmianach seniorzy zyskaliby sporo, bo w przyszłym roku najniższa emerytura wzrosłaby o 152,27 zł brutto, do kwoty 1933,23 zł brutto. Im większa emerytura, tym wyższa kwota waloryzacji. Jak podał właśnie ZUS, przeciętna emerytura i renta w pierwszych trzech kwartałach tego roku wyniosła 3707,21 zł brutto, zaś sama emerytura — 3835,22 zł brutto.

Co wyniknie z tych propozycji pani minister, trudno powiedzieć. Teraz ma je przeanalizować Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Andrzej Mielnicki

Pan Janusz Dąbrowski ma 72 lata i mieszka w Olsztynie. Ma wspaniałą rodzinę: żonę Krystynę, trójkę cudownych dzieci i dziesięcioro fantastycznych wnuków. Kocha ich bardzo i się cieszy, że już wkrótce po raz jedenasty zostanie dziadkiem. Pracowity, spokojny i sympatyczny senior, który jest człowiekiem o wielkim sercu, pełnym dobroci. Aktywny fizycznie, uwielbia spacerować i jazdę na rowerze. — Rodzina i wiara to podstawa mojego życia. Rodzina da siłę, jeśli będziemy potrafili z każdego doświadczenia czerpać dobre rzeczy — mówi pan Janusz. — Szczęśliwa rodzina daje najwięcej. Każdy z nas ma swoje mocne i słabe strony. Piękną lekcją jest kochać ich za to, czerpać z tego. Tego nas może nauczyć przede wszystkim rodzina. Uważam, że człowiekowi do szczęścia niezbędna jest rodzina. Ludzie cierpiący, w kryzysach żałują, że tak mało uwagi poświęcili rodzinie, a tak dużo pracy. Nic nam nie daje takiego wsparcia jak ci, którzy kochają nas bezwarunkowo. Przekonałem się o tym w swoim życiu niejednokrotnie — podkreśla.

I dodaje: — I wiara. Ona też daje mi siłę do życia i walki o każdy dzień. Wiara w Boga ukazuje mi sens życia, daje mi wewnętrzną siłę na przetrwanie w najtrudniejszych momentach. Pozwala mi trwać i żyć. Daje mi nadzieję. Bóg ukazuje nam, czym jest miłość. Miłość bezinteresowna. Wiara w Boga daje mi poczucie bezpieczeństwa. Gdy się czegoś boję, modlę się. Bóg istnieje i pomaga, trzeba tylko wypracować sobie właściwy z Nim sposób komunikacji. Uważam, że nie w życiu nie dzieje się przez przypadek. Trzeba żyć pełnią życia i brać to, co ono nam oferuje, nawet wtedy, gdy nam się to nie podoba.

Rowerem pan Janusz przemierzył wiele kilometrów. Dziewięć razy jednośladałem pielgrzymował do Częstochowy, by pokłonić się Jasnogórskiej Matce. Trasa do Częstochowy ma długość ponad 500 km, jest też dość trudna i wy-

RODZINA I WIARA DAJE MI SIŁĘ DO WALKI Z CHOROBA

W JEGO ŻYCIU OGROMNĄ ROLĘ PEŁNI RODZINA I WIARA. TO ONE POZWOLIŁY MU PRZETRWAĆ NAJTRUDNIEJSZE CHWILE W ŻYCIU I DAŁY MOTYWACJĘ DO WALKI Z CHOROBA NOWOTWOROWĄ. PAN JANUSZ CO ROKU PIELGRZYMUJE DO CZĘSTOCHOWY I LICHENIA ZE SWOJĄ INTENCJĄ. DZIĘKUJE ZA ŻYCIE I PROSI O ZDROWIE.

magająca. Trzeba wykazać się dużymi umiejętnościami technicznymi oraz wysokim zmysłem orientacji, by wytrzymać taką wyprawę.

— Rowerowa pielgrzymka różni się od zwyczajnej nie tylko środkiem transportu — tłumaczy pan Janusz. — Przemierzając trasę pielgrzymki rowerem, człowiek ma większy kontakt z przyrodą. Inaczej są rozłożone akcenty. Nie ma możliwości śpiewu i modlitwy w trakcie jazdy. Największy nacisk kładzie się na wysiłek jako formę ofiary. Po każdej takiej wyprawie czuję ogromną satysfakcję, że mogłem pielgrzymować właśnie na rowerze. A w tym wszystkim najważniejsza jest intencja, z jaką zmierzam na Jasną Górę.

Pielgrzymi często decydują się na odwiedzenie świętego miejsca, bo mają powód, cel i intencję. Często to wyraz wdzięczności za dar zdrowia, szczęśliwe zdanie egzaminów, zgodę w rodzinie. Podejmują wysiłek pielgrzymowania, żeby to wyrazić.

— Ja jadę z intencją do Matki Bożej, żeby dała mi zdrowie i pozwoliła za rok znów przyjechać się Jej pokłonić — tłumaczy. — Przyrzekłem sobie, że dopóki zdrowie i siły pozwolą, co roku będę tu pielgrzymował. Zawierzyłem Matce Bożej i to ona mnie prowadzi, daje siłę i wiarę, że będzie dobrze. I jest — dodaje.

W 2009 roku zdiagnozowano u mężczyzny złośliwego raka prostaty. Pan Janusz jest po dwóch operacjach, przyjął 39 naświetlań i odbył niezliczonej ilości wizyty w szpitalach. Czuje się dobrze, wciąż jest aktywny i z nadzieją patrzy w przyszłość. Po zwycięskiej walce z nowotworem mężczyzna udał się na Jasną Górę podziękować za wyzdrowienie.

— Kiedy padłem na kolana przed ołtarzem i spojrzałem Matce Bożej w oczy, to pomyślałem, że ma takie smutne oblicze — wspomina. — Pomyślałem, że faktycznie tyle zła dzieje się na tym świecie... Modliłem się o zdrowie i kiedy



— Wiara w Boga ukazuje mi sens życia, daje mi wewnętrzną siłę na przetrwanie w najtrudniejszych momentach — mówi Janusz Dąbrowski

już wychodziłem, po raz kolejny spojrzałem na ten cudowny obraz. Wydawało mi się, że Maryja uśmiechnęła się do mnie i byłam pewien, że wystarczy Jej zaufać. Wszystko, co dzieje się w moim życiu, ofiarowuję Jej. Wiem, że bez wiary nie można żyć i kiedy jestem już przed obrazem Matki, zanoszę jej swoje radości i smutki, a Ona jest dla mnie łaskawa. W każdym moim dniu czuję Jej moc i opiekę. Ja Jej zaufałem i jest już 9 lat, jak zdrowie mi dopisuje — zapewnia.

Od kilku lat pan Janusz nie ma już siły, by na Jasną Górę jechać rowerem, więc wybiera się tam pociągiem. Zdrowie mu nie pozwala na tak duży wysiłek. Pięć lat

temu po rowerowej pielgrzymce poważnie zachorował. Przeszedł ciężkie zapalenie płuc, więc teraz nie chce ryzykować. Chce jednak spełnić swoją obietnicę i pokłonić się Jasnogórskiej Pani. Wciąż pamięta i opowiada, jak ogromnym przeżyciem jest wspólne wejście ze wszystkimi pielgrzymami przybywającymi pieszo z różnych zakątków Polski.

— Na twarzy przybywających pojawiają się łzy radości, nie bólu i zmęczenia, ale łzy szczęścia — mówi. — To niesamowite przeżycie dla każdego, kto idzie do Matki Bożej ze swoją intencją. Ja też jadę dziękować za kolejny rok życia i prosić o zdrowie. Przyjmę Pana Jezusa do serca, pomodlę się...

Wracam szczęśliwy i spokojny. Wierzę, że wszystko będzie dobrze, moje wyniki są dobre. Walczę o siebie, o każdy dzień spędzony z rodziną. Motywacją do walki o życie była i jest moja rodzina i wiara.

Od trzech lat mężczyzna pokochał też Licheń i wraz z żoną odwiedzają to miejsce przynajmniej raz w roku. Każda pielgrzymka dodaje mu siły i energii oraz wiary, że przed nim jeszcze wiele chwil do spędzenia z najbliższymi.

— Doceniam to co mam; każdego dnia dziękuję Bogu i Matce Świętej. Mam cudowną żonę, dzieci, wnuki i ciepły kąt. Nic więcej nie potrzebuję — zapewnia.

Joanna Karzyńska

Pani Honorata ma 54 lata, męża i dwie piękne córki. To jej cały świat... Jest pracownikiem poczty, uwielbia swoją pracę, bo lubi ludzi i kontakt z nimi. Jej ogromną pasją jest ogród, który od wiosny do późnej jesieni rozkwita różnymi rodzajami kwiatów. Każdą wolną chwilę kobieta poświęca na upiększanie swojego miejsca na ziemi.

Trudne dzieciństwo

Nie zawsze jednak w życiu można mieć wszystko. Ważne jest, by mieć oparcie w najbliższych nam osobach — rodzicach. Niestety nie każdy rodzi się w cudownej rodzinie, w której dziecko stawia się na pierwszym miejscu. Tak właśnie było w rodzinnym domu pani Honoraty.

— W moim domu najważniejszy był alkohol. Rodzice bardzo się kochali i bardzo lubili pić razem — wspomina 54-latkę. — Nie było dnia, żeby w naszym domu nie gościł alkohol. Nie było awantur, krzyków, sprzeczek. Niestety, jak rodzice wracali z pracy, siadali na kanapie i pili. Kiedy wracałam ze swoim rodzeństwem ze szkoły do domu, nikt na nas nie czekał, nie było ciepłego obiadu. Wstydziłam się zapraszać koleżanki, bo w domu był bałagan, wszędzie wałaly się puste butelki po wódce i piwie. Lubiłam chodzić do koleżanek, bo u nich, mimo biedy, zawsze mama czekała na dzieci z gorącą zupą czy smacznymi placzkami. U nas nigdy tego nie było. Mama najczęściej kupowała jakiś kawałek kielbasy i chleb. Siostra Irena jest starsza o 6 lat, więc dość szybko nauczyła się gotować i piec. Choć czasem były to tylko placki z maki, wody i cukru...

Marzyła o normalnym życiu

Pani Honorata często z rodzinnego domu uciekała z siostrą do babci. Tu czuły się bezpiecznie, otoczone miłością. Babcią zawsze czekała na nie z ciepłym obiadem oraz



Pani Honorata ze swoją siostrą

wypranymi i wyprasowanymi ubraniami. Dziewczynki przy wyjściu dostawały też kanapki i coś słodkiego.

— W DOMU BABCI BYŁO BIEDNIE I CIASNO, ALE TAM CZUŁYŚMY SIĘ DOBRZE — WSPOMINA. — TO BYŁ NASZ AZYL.

Niestety babcia miała tylko jeden pokój i mieszkała w nim ze swoim synem kawalerem. Nie mogła nas wziąć, ale te chwile spędzone u niej pozwalały nam uwierzyć, że kiedyś będzie lepiej. To babcia była naszym powiernikiem, przyjacielem i ostoją. To ona tłumaczyła nam, co jest dobre i złe, pocieszała w trudnych chwilach. Przeżywała z nami każde radości i smutki.

Dziewczyna skończyła szkołę podstawową, a potem szkołę gastronomiczną, a rodzice nadal tkwili w nałogu. Starsza siostra wyprowadziła się wcześniej z domu i wyszła za mąż. Pani Honorata została z rodzicami; bardzo tęskniła za siostrą, ale dzieliło je ponad 100 kilometrów i widywały się rzadko. Kiedy miała 19 lat, zmarł jej ojciec. Miał problemy ze zdrowiem, ale przez lata nie przyjmował leków. Chorobę „zapijał” alkoholem. Matka po śmierci ojca się załamała... Coraz więcej piła, przestała chodzić do pracy. Do domu coraz częściej

przychodzili obcy mężczyźni.

— Nie wiem, jak to się stało, ale przestało jej zależeć na życiu, nic jej już nie obchodziło — opowiada.

— Patrzyłam na to wszystko z przerażeniem, ale ani rozmowy, ani awantury nic nie dały. Doszło do tego, że pijana matka potrafiła mnie uderzyć, wyzywać, a i bywało, że wyganiała mnie z domu. Czulałam się taka samotna... Marzyłam o normalnym życiu, rodzinie. Coraz częściej wychodziłam z domu i nie wracałam na noc. Zakochałam się w Tadeuszu, który miał podobną sytuację w domu. Tylko oni mieli duży dom i mogliśmy siedzieć u niego, bo nikt na nas nie zwracał uwagi. Często tam noco- wałam.

Siostra jej pomogła

Kiedy pani Honorata miała 20 lat, okazało się, że jest w ciąży. Nie planowała tego dziecka i nie oczekiwała go, tym bardziej że jej partner, gdy dowiedział się o ciąży, powiedział jej, „że to jej problem i nie zamierza być ojcem”. Kiedy młoda kobieta powiedziała o ciąży swojej matce, ta tylko stwierdziła, że powinna pozbyć się problemu.

— Cięża była dla mnie dużym zaskoczeniem. Współżyłam z Tadeuszem, ale nie myślałam, że mogę zajść w ciążę — tłumaczy. — Przez kilka dni przyzwyczajałam się do myśli, że zostanę matką. Bałam się, myślałam nawet o sa-

mobójstwie... Zadzwo- niłam jednak do siostry, jedynej osoby, na którą w każdej sytuacji mogłam liczyć. Nie odrzuciła mnie... Nie opuściła mnie, kazała mi się cieszyć, bo dziecko jest cudem. Okazało się, że ona również spodziewa się dziecka. Zabrała mnie do swojego domu, razem oczekiwaliśmy na poród. Siostra urodziła zdrową córkę, adwa miesiące później ja. To właśnie siostra nauczyła mnie miłości do tej małej istoty, którą nosiłam pod sercem i którą każdego dnia kochałam coraz bardziej. A kiedy pojawiła się na świecie, wiedziałam, że muszę być dla niej silna i stworzyć jej prawdziwy dom.

Marek pokochał ją i jej córkę

Pani Honorata poznała swojego męża w pracy. Znalazła zatrudnienie jako listonoszka na poczcie. Pan Marek jest starszy od niej 11 lat, jednak prawdziwa miłość nie patrzy na wiek.

— Od razu powiedziałam mu, że mam dziecko — wspomina. — Nie przestraszył się, tylko poprosił, żebym na kolejną randkę przyszła z córką. Wzruszył mnie, bo dla mnie miał kwiaty, a dla małej lalkę. Po dwóch latach się pobraliśmy. Zamieszkaliśmy w gospodarstwie Marka, ja nadal pracowałam. Było nam cudownie, a Marek okazał się cudownym ojcem. W skrytości du-

CUDOWNIE JEST PATRZEĆ NA SZCZĘŚCIE SVOICH BLISKICH

PANI HONORATA NIE MIAŁA NIGDY ŁATWEGO ŻYCIA, O SWOIM DZIECIŃSTWIE CHCE ZAPOMNIEĆ. W DOMU RODZINNYM NIE BYŁO MIŁOŚCI, BYŁ ZA TO ALKOHOL I BIEDA. W JEJ ŻYCIU JEDNAK BYŁ PROMYK NADZIEI — STARSZA SIOSTRA, NA KTÓRĄ DZIEWCZYNA MOGŁA ZAWSZE LICZYĆ. TO ONA POKAZAŁA JEJ, ŻE MOŻNA ŻYĆ INACZEJ. DZIŚ PANI HONORATA JEST SZCZĘŚLIWĄ ŻONĄ, MAMĄ I BABCIĄ.

cha chciałam urodzić mu dziecko. Niestety, na ten cud czekaliśmy 8 długich lat. Marek mnie pocieszał, mówił, że przecież mamy Kasię... Kiedy okazało się, że jestem w ciąży, oszaleliśmy wszyscy ze szczęścia. Kasia miała już 14 lat, gdy na świecie pojawiła się Ania. Pojechaliśmy pokazać naszą córeczkę mojej mamie... Wciąż piła i niewiele ją obchodziło, że została babcią.

Rozmowy z matką i próby nakłonięcia jej do leczenia nic nie dały. Matka cały czas sięgała po alkohol. Zachorowała na nowotwór piersi, jednak nie chciała się leczyć. Zmarła w wieku 47 lat.

Ma szczęśliwą rodzinę

Pani Honorata mówi, że wiara w Boga i jej rodzina daje jej siły. Dzieci, mąż i siostra to dla niej najważniejsze osoby. Jest szczęśliwa i mówi, że najwięcej zawdzięcza swojej siostrze.

— Wiem, jak trudno jest wyjść z nałogu, ale nie rozumiem, jak można skazać swoje dziecko na takie życie — mówi pani Honorata.

— Dobrze, że miałam siostrę, która była przy mnie. Gdyby jej nie było, nie wiem, kim dziś bym była.

ŻAŁUJĘ WIELU RZECZY W SWOIM ŻYCIU, ALE WIEM, ŻE MOIM DZIECIOM DAŁAM WSZYSTKO, STWORZYŁAM IM CUDOWNĄ I BEZPIECZNĄ RODZINĘ. DZIĘKUJĘ, CI SIOSTRZYCKO, ŻE NIE ZOSTAWIŁAŚ MNIE W POTRZEBIE I ŻE DAŁAŚ MI SZANSE NA NORMALNE ŻYCIE. TWOJE RADY SĄ MOIMI DROGOWSKAZAMI, JAK ŻYĆ.

Kiedy patrzę na swoje dorosłe córki, jestem z nich taka dumna. To wspaniałe osoby, o wrażliwym sercu. Kasia rok temu została mamą, a ja najszczęśliwszą babcią. Kubuś skradł od razu nasze serca, a mój mąż oszalał na punkcie wnuka i wciąż kupuje mu zabawki. Cudownie jest patrzeć na szczęście swoich bliskich — dodaje ze łzami w oczach.

Joanna Karzyńska

WOLĄ DIESŁA OD ELEKTRYKA

NIEJEDNA REWOLUCJA ZJADŁA SWOJE DZIECI. I TAK CHYBA DZIEJE SIĘ TERAZ Z ZIELONĄ REWOLUCJĄ W MOTORYZACJI. ELEKTRYKI MIAŁY BYĆ PRZYSZŁOŚCIĄ UNII EUROPEJSKIEJ, TYMCZASEM TUCZY SIĘ NA NICH CHIŃSKI SMOK, A EUROPEJSKI PRZEMYSŁ MOTORYZACYJNY HAMUJE.

Patrząc na kierunek, który obrała Unia Europejska, wydawałoby się, że już niedługo na europejskich ulicach nie będzie aut spalinowych. Znikną, a będą jeździły tylko samochody elektryczne lub na wodór. Wszak od 2035 roku ma obowiązywać unijne rozporządzenie przewidujące redukcję emisji dwutlenku węgla nowych pojazdów do zera i nakładające na producentów samochodów obowiązek stosowania silników elektrycznych. Nie będzie możliwe już zarejestrowanie nowego auta z silnikiem na benzynę czy olej napędowy.

Tylko chyba nikt z unijnych decydentów nie wziął po uwagę, może nawet nie przypuszczał, że te auta na europejskich ulicach to będą coraz częściej auta made in China, a nie europejskich producentów. I to jest dziś największy problem europejskiej elektromobilności. Europa sama staje się ofiarą swojej rewolucji, surowych norm dotyczących emisji spalin, które muszą spełnić producenci pojazdów, co podnosi koszty produkcji.

Branża w kryzysie

Czy elektromobilność zaczyna wychodzić bokiem Europie? Trochę tak to wygląda, patrząc na sprzedaż aut w Europie. Jak podało Europejskie Stowarzyszenie Producentów Samochodów, w listopadzie liczba zarejestrowanych nowych aut spadła o 2 proc. w porównaniu do listopada ubiegłego roku. Coraz częściej media donoszą też o problemach firm z branży motoryzacyjnej. Volkswagen zapowiedział zamknięcie 3 fabryk w Niemczech, koszty tnie (co zwykle oznacza zwolnienia) Stellantis, ale poważne problemy mają też BMW i Mercedes-Benz. Upada szwedzki producent akumulatorów Northvolt AB. Widać, że cała branża ma problemy, bo jak kłopoty mają producenci aut, to z nimi kooperanci, dostawcy części w całej Europie, także w Polsce.

Z najnowszego raportu Europejskiego Stowa-



Dziś nad Wisłą nowe diesle sprzedają się 3 razy lepiej niż elektryki

rzyszenia Producentów Części Motoryzacyjnych wynika, że od 2020 roku w branży motoryzacyjnej w Europie ubyłoby aż 86 tysięcy miejsc pracy. A wcześniejsze prognozy zakładały, że do 2025 roku przybędzie aż 100 tysięcy nowych stanowisk.

A powodem tych problemów jest spadek sprzedaży aut elektrycznych w Europie oraz rosnąca konkurencja ze strony Chin, w tym na chińskim rynku, który jest jednym z głównych źródeł dochodu europejskich koncernów, np. Volkswagen zanotował tym roku w 3 kwartałach 12-procentowy spadek sprzedaży swoich aut w Chinach.

Chińska ekspansja

Najwyraźniej Europejczycy nie są w pełni przekonani do aut elektrycznych, choć w listopadzie sprzedaż w pełni elektrycznych samochodów w Europie nieco wzrosła, bo o 0,9 proc. w porównaniu z poprzednim rokiem. Tyle że dziś co piąty elektryk sprzedawany w Europie to pojazd wyprodukowany w Chinach. I ten udział chińskich elektryków w europejskim rynku rośnie jak na drożdżach. Jeszcze 3 lata temu wynosił zaledwie niecałe 3 proc. Chińskie auta są tańsze (w detalu o ok. 30 proc.), bo chińscy producenci mogą liczyć na wsparcie państwa w postaci np. niskiego oprocentowania kredytów, obniżki czy

zwolnienia z podatków. Są tam niższe koszty pracy niż w Europie, ale też w swoim ręku mają światową produkcję baterii. Ich baterie do samochodów elektrycznych są o 20 proc. tańsze niż te produkowane w Europie. Dlatego są w stanie zaoferować tańsze auta.

Tę chińską ekspansję mają powstrzymać cła, którymi w związku z nieuczciwymi praktykami UE obłożyła chińskie elektryki. Wynoszą między 7,8 a 35,3 proc. i są nakładane dodatkowo do już obowiązujących w UE 10-procentowych cł na importowane samochody. Na razie mają obowiązywać 5 lat. Czy będzie to skuteczna zapora, która powstrzyma chiński eksport do Europy,

czy może zmusi Chińczyków do większego inwestowania na Starym Kontynencie? To się dopiero okaże, ale już media piszą, że Chińczycy znaleźli sposób na obejście cł. Chcą zwiększyć eksport hybryd, które nie są objęte nowymi cłami, a których sprzedaż w Europie rośnie.

Co kupują Polacy?

Hybryda to też ulubiony napęd Polaków. Jak podaje Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego na pod-

Tyle że nowe diesle to nie są już kopące samochody, które pojedą na każdym oleju, nawet tym po smażeniu frytek. Spełniają wyśrubowane normy EURO6. W ciągu 11 miesięcy tego roku Polacy kupili prawie 43,5 tys. nowych diesli.

Listopad przyniósł dalszy spadek rejestracji elektryków. Zarejestrowano zaledwie 1181 nowych samochodów osobowych, czyli niemal 700 pojazdów mniej niż przed rokiem. Ma to oczywiście zwią-

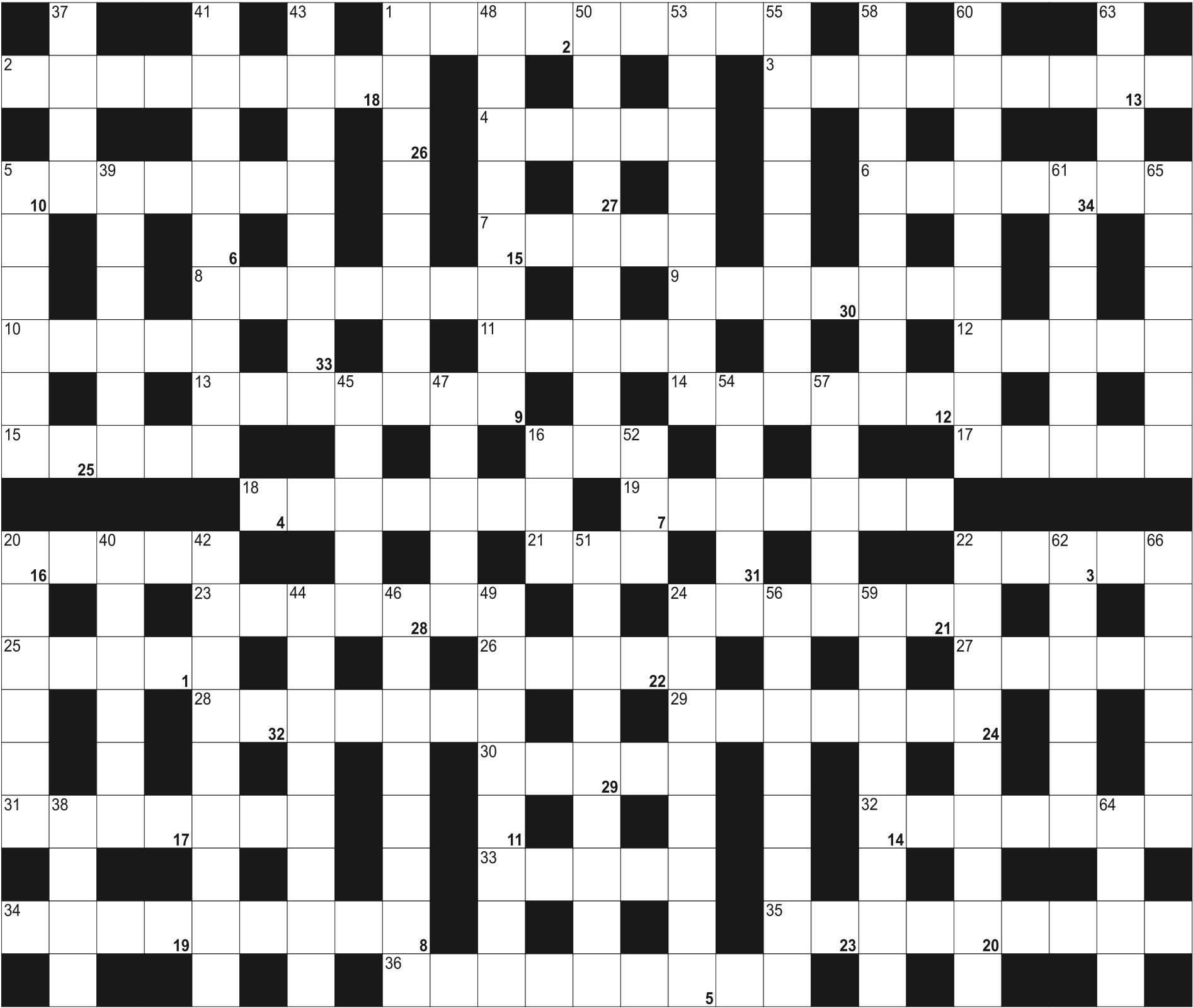
stawie danych z Centralnej Ewidencji Pojazdów, od stycznia do listopada Polacy zarejestrowali ponad 223 tys. nowych hybryd (ok. 110 tys. klasycznych hybryd i ponad 113 tys. tzw. miękkich hybryd). Do tego dochodzi ok. 13 tys. hybryd plug-in. Na drugim miejscu znalazły się auta na benzynę (ponad 187 tys. pojazdów).

O dziwo, coraz lepiej sprzedają się samochody z silnikami wysokoprężnymi. To dość zaskakujące, bo wielu odsyłało już diesle do kąta. Tymczasem w listopadzie w Polsce zarejestrowano ponad 4,7 tys. fabrycznie nowych diesli, czyli o 16,6 proc. więcej niż w tym samym miesiącu w 2023 roku.

z ek ze wstrzymaniem od 1 września do końca tego roku dopłat z programu „Mój elektryk” do samochodów elektrycznych w leasingu. Pula pieniędzy została bowiem wyczerpana. Tymczasem ponad 70 proc. elektryków w Polsce kupowanych było przez podmioty gospodarcze i w dużej mierze w formie leasingu. Spadek sprzedaży elektryków w listopadzie wyniósł ponad 37 proc. rok do roku, a biorąc pod uwagę 11 miesięcy, jest to spadek o 3,5 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Od stycznia do listopada Polacy kupili w sumie ok. 15 tys. aut w pełni elektrycznych.

Andrzej Mielnicki

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34										

POZIOMO: 1) zarządza komentarzami w internecie; 2) startuje w wyścigach motocyklowych; 3) przysposobić, usynowić; 4) nie lubi się uczyć; 5) wisi w oknie; 6) Abbud, były prezydent Sudanu; 7) grabież, zagarnięcie; 8) japońska wyspa; 9) lotos po łacinie; 10) elektrownia w Bogatyni; 11) krytyczne spostrzeżenia; 12) argentyński taniec; 13) Holyfield, amerykański bokser; 14) mieszkają w Anglii; 15) gruba gałąź; 16) reumatoidalne zapalenie stawów; 17) jajeczna lub rybna; 18) oddziały Henryka Dąbrowskiego; 19) w kościołach; 20) diabeł ludowo; 21) dawny student; 22) tworzą szkielet; 23) poddani Tupaca Amaru; 24) sąsiadka Etiopii; 25) aptekarska miara; 26) treningowy do bicia; 27) świętuje 9 i 23 listopada; 28) najwyższy szczyt Uralu; 29)

stolica Karoliny Północnej; 30) sokół leśny; 31) sawanna kolczasta, formacja roślinna; 32) "żabka" do bielizny; 33) pierwiastek Ac; 34) ptak w godle Sudanu i RPA; 35) znawca oceanów; 36) poszerzone, lejkwate ujście rzeki

PIONOWO: 1) Maurice, założyciel sieci McDonald's; 5) rulon banknotów; 16) składnik risotta; 20) wierzchołek; 22) główny port handlowy Tajwanu; 24) czarne w samolotach; 37) mały Jakub; 38) grecki bóg wojny; 39) wysoki głos żeński; 40) zalotnik Celimyny z "Mizantropa" Moliera; 41) wolniejszy od skutera; 42) Plac Niebiańskiego Spokoju; 43) choroba addisona dawniej; 44) okres

hucznych zabaw; 45) rzeka graniczna Hondurasu i Nikaragui; 46) amatorzy łowienia; 47) brązu i żelaza w dziejach; 48) iplodok lub tyranozaur; 49) osoba ewakuowana; 50) był nim Fidiusz; 51) artystka cyrkowa; 52) wyciskany z owoców; 53) wieś z oddziałem Muzeum Wsi Kieleckiej; 54) waga towaru bez opakowania; 55) wykonuje badania obrazujące ciało człowieka; 56) silny prąd morski na Morzu Norweskim; 57) jeszcze nie motyl; 58) podobne do truskawek; 59) jedna z czterech prowincji Irlandii; 60) utarty, często błędny pogląd; 61) ojciec Morfeusza; 62) np. oczy wilka; 63) Shankar, wirtuoz gry na sitarze; 64) James, odkrył Hawaje; 65) roślina ozdobna, czułek; 66) płynie przez Pawłodar i Omsk

UCZCILI PAMIĘĆ OFIAR POMORDOWANYCH PRZEZ HITLEROWCÓW

W miejscowości Grąd (gmina Lipowiec Kościelny) odbyły się uroczystości związane z 80. rocznicą mordu na polskich rodzinach. Uroczystości zostały zorganizowane przez Gminę Lipowiec Kościelny, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Mławskiej, Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Lipowcu Kościelnym, Sołectwo Rumoka oraz Szkołę Podstawową w Zawadach.



Pierwsza część uroczystości odbyła się przed pomnikiem w lesie przy drodze Głużek – Rumoka. Wójt Gminy Lipowiec Kościelny Ryszard Karpiński powitał uczestników uroczystości, podziękował za przybycie i przedstawił genezę wydarzeń sprzed lat. Następnie ks. kan. Krzysztof Szwejkowski – proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Lipowcu Kościelnym poprowa-

dził wspólną modlitwę po której delegacje złożyły kwiaty i znicze przed pomnikiem. W imieniu samorządu Powiatu Mławskiego wieniec złożyli: Wicestarosta Tomasz Chodubski, Sekretarz Jerzy Kącki oraz Radni Powiatu Mławskiego Jerzy Nowakowski i Marek Linkowski. Druga część uroczystości odbyła się w Szkole Podstawowej w Zawadach, którą poprowadzili Bar-

bara Stańczak – dyrektor szkoły oraz Michał Nowakowski – Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej. Głos zabrali: Ryszard Karpiński – Wójt Gminy Lipowiec Kościelny oraz Tomasz Chodubski – Wicestarosta. - Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do upamiętnienia ofiar tego tragicznego mordu. Cieszę się, że są dziś z nami członkowie ro-

dziny Umieckich – jednych z pomordowanych. Dziękuję wszystkim, którzy kultywują pamięć o ofiarach – powiedział wicestarosta Tomasz Chodubski. Po przemówieniach odbyły się prelekcje historyczne, które wygłosili: Paweł Zakrzewski, Janusz Dębski oraz Michał Nowakowski. Uroczystości uświetnił występ artystyczny przygotowany przez uczniów szkoły pod-

stawowej w Zawadach oraz wystawa fotograficzna i książkowa przygotowana przez Janusza Dębskiego. Przypomnijmy, że w dniu 18 grudnia 1944 roku w odwet za pomoc udzieloną partyzantom radzieckim zostały wymordowane rodziny Antczaków, Umieckich i Bartnickich (łącznie 18 mieszkańców leśniczówki Grąd) oraz 2 partyzantów radzieckich z oddziału kapitana Czer-

nikowa. Mordu dokonali żołnierze wojsk hitlerowskich. Spośród obecnych w leśniczówce masakrę przeżył jedynie pięcioletni wówczas Henryk Antczak (został ukryty), który z racji swojego wieku i stanu zdrowia nie mógł uczestniczyć w dzisiejszej uroczystości, przesłał jednak podziękowania i pozdrowienia dla wszystkich uczestników.

Mateusz Przybyszewski

PROMOCJA

wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

NOWY PORTAL WAWA.INFO



Sałatka z łososiem i krewetkami

**SALAATKA Z ŁOSOSIEM
I KREWETKAMI****Składniki:**

sałata
łosoś wędzony
w plasterkach
kilka gotowanych
krewetek
awokado
pomidorki koktajlowe
100gr makaronu
(najlepiej typu wstążki)

Dressing do sałaty:

2 łyżeczki ostrej
musztardy
2 łyżeczki miodu
6 łyżeczek octu
jabłkowego
6-8 łyżeczek oleju
słonecznikowego
2 łyżki siekanego koperku
sól, pieprz do smaku

Przygotowanie

Ugotować makaron według czasu na opakowaniu, precedzić. Ułożyć na talerzu umytą sałatę, makaron, pomidorki, awokado kawałki łososia i krewetki. Wymieszać składniki dressingu, położyć sałatę przed podaniem.

**SZPARAGI W CIEŚCIE
FRANCUSKIM Z BOCZKIEM****Składniki:**

10 zielonych szparagów
10 plasterków wędzonego
boczk
1 opakowanie
ciasta francuskiego

Przygotowanie:

Szparagi umyć, odciąć zdrowiałe części i osuszyć. Ciasto francuskie rozwinąć i pociąć wzdłuż na 10 pasków. Blachę wyłożyć

papierem do pieczenia. Każdy szparag owinać ciastem i boczkiem. Ułożyć na blasze. Szparagi zapiekać w piekarniku nagrzanym do 190 stopni przez 20 minut. Podawać na gorąco.

**PAELLA Z OWOCAMI
MORZA****Składniki na 4 porcje:**

mieszanka owoców
morza np. blanszowanych
i mrożonych
dodatkowo:
8 małży w muszlach,
8 całych krewetek
w pancerzach z głową,
8 dużych obranych
krewetek Black Tiger
2 łyżki oliwy lub oleju
roślinnego
3 małe papryki lub po
połowce dużej (zielonej,
czerwonej i żółtej)
2 ząbki czosnku,
starte na drobnej tarce
1 duży pomidor
1 łyżka koncentratu
pomidorowego



Szparagi w cieście francuskim z boczkiem

1 łyżeczka czerwonej
słodkiej papryki
1/2 łyżeczki wędzonej
papryki
1/2 szklanki (125 ml)
białego wina
300 g suchego ryżu
arborio, calasparra
lub carnaroli
1 litr bulionu
szafranowego

Do podania:

3 łyżki drobnego
posiekanego szczypiorku
(opcjonalnie)
pęczek natki pietruszki
(oderwane liście)
4 łyżki oliwy extra vergine
1/2 ząbka czosnku,
startego na drobnej tarce
cząstki cytryny

Przygotowanie:

Mrożone owoce morza rozmrozić, wyłożyć na talerz wyścielony papierowymi ręcznikami. Muszle małży wyczyścić szorstką gąbką, oderwać bisiory. Przygotować krewetki

SYLWESTRÓWE MENU

IMPREZA SYLWESTROWA JUŻ TUŻ, TUŻ... JEŻELI ZDECYDOWALIŚCIE SIĘ NA POWITANIE NOWEGO ROKU W ZACISZU SWOJEGO DOMU, W GRONIE PRZYJACIÓŁ I ZNAJOMYCH, TO NA WASZYCH BARKACH SPOCZYWA SKOMPONOWANIE WYKWINTNEGO SYLWESTROWEGO MENU. BO OCZYWIŚCIE WAŻNA JEST NIE TYLKO ZABAWA. BEZ PYSZNEGO JEDZENIA IMPREZA NIE BĘDZIE TAK UDANA. PODAJEMY KILKA PRZEPISÓW NA PRZEKĄSKI, KTÓRYMI ZASKOCZYCIE RODZINĘ I SWOICH ZNAJOMYCH.

przykryciem na dodatkowe 2 - 3 minuty. Posypać szczypiorkiem. Posiekać natkę pietruszki, wymieszać z oliwą extra vergine i startym czosnkiem, położyć po paelli, podawać z cząstkami cytryny.

PYSZNE FAWORKI**Składniki:**

450 g mąki pszennej
5 żółtek
szczypta soli
1 łyżka spirytusu
3/4 szklanki gęstej
kwaśnej śmietany 18%
tłuszcz do głębokiego
smażenia
cukier puder
do oprószenia

Przygotowanie:

Mąkę przesiać, dodać żółtka, szczyptę soli, spirytus i śmietanę. Dobrze wyrobić do otrzymania gładkiej kuli ciasta. Odłożyć zawinięte w folię na 30 minut by zmiękło i odpoczęło. Po tym czasie ciasto dobrze wybić wałkiem, by w cieście pojawiły się pęcherzyki powietrza. Ciasto rozwałkowujemy, składamy, ubijamy wałkiem. Po skończeniu ciasto owinać folią spożywczą i schłodzić przez 30 minut w lodówce. Schłodzone ciasto rozwałkować cienko, radełkiem wykrajając prostokąty o wymiarach około 12 x 3 cm. Każdy pasek naciąć wzdłuż pośrodku i jeden z końców przewlec przez otwór. Smażyć w gorącym tłuszczu, w temperaturze 175°C, z obu stron, na złoty kolor. Odsączyć na ręczniczku papierowym. Oprószyć cukrem pudrem.

opr. JK



Paella z owocami morza

w pancerzach i Black Tiger - usunąć ciemne jelita ciągnące się wzdłuż tułowia jeśli nie zostały wcześniej usunięte. Paprykę pokroić w małą kosteczkę. Pomidora sparzyć, obrać i pokroić w kostkę. Rozgrzać patelnię o podanych wyżej wymiarach na średnim ogniu, wlać oliwę lub olej, dodać paprykę i smażyć mieszając co jakiś czas przez około 3-4 minuty, dodać czosnek i smażyć przez 15 sekund, dodać pokrojonego pomidora, doprawić niewielką ilością soli i smażyć przez 2 minuty. Dodać koncentrat pomidorowy, paprykę słodką i wędzoną, wlać wino, wymieszać i zagotować. Gotować na większym ogniu przez około 3 minuty aż ilość sosu zmniejszy się o połowę. Dodać ryż. Powoli mieszając smażyć przez 2 minuty. Wlać gorący bulion, wymieszać i zagotować. Zmniejszyć

ogień i gotować na umiarkowanym ogniu bez przykrycia przez 8 minut. Dodać owoce morza oraz dodatkowe krewetki i małże w muszlach, zmniejszyć ogień do minimum. Przykryć patelnię dwoma kawałkami folii aluminiowej i gotować dalej na najmniejszym ogniu przez 5-6 minut. Odstawić paellę z ognia i pozostawić pod



Faworki

Na dobry początek...

Od razu trzeba to sobie powiedzieć: dziś, na kilka kwadransów przed strzelającymi korkami od szampana — na tak zwane diety-cud jest już stanowczo za późno. Cześć pieśni — albo wcisnąć się, Kochane, w jakąś kieckę w rozmiarze XXL, krojem przypominającą ubiory z katalogu mody ciężowej, albo dacie sobie spokój z wciskaniem, makijażem, koafurą i rok 2025 przywitacie z poziomem własnej, dobrze wysiedzianej kanapy lub fotela, przed niezmordowanym telewizorem i w osobistych, równie dobrze wychodzących papuciach.

Przy czym, nauczona wieloletnim doświadczeniem — z serca polecam jednak ten drugi sposób, z fotelem i papuciami w tle. Bo tak: kieckę trzeba kupić, a tak duża i dobrej jakości — nie ma siły — musi kosztować. Idę o spory zakład, że gdy kiecka już stanie się waszą własnością i w domowych pieleszach zaczniecie ją mierzyć z resztą dodatków — na mur-żelazo-beton szybko wyjdzie na jaw, że nie pasują do niej żadne posiadane buty, a te jedyne, które jako tako pasują — są zbyt sfatygowane i rozlecają się przy pierwszej sylwestrowej polce-galopce. To samo torebka. Nie będzie pasować żadna, a jeśli już — to ta stara, wygrzebana z najdalszych czeluści pawlacza tylko po to, by ją natychmiast wynieść na śmietnik, gdyż do niczego innego już się nie nadaje...

Jeszcze gorzej będzie wtedy, gdy kiecka przyjdzie z kurierem, a nie wiem, jak Kochane Czytelniczki — ale mój kolor na ekranie prawie zawsze nie pokrywa się z rzeczywistością...! Nawet zatem, gdy zaplanowałam sobie cały zestaw już w trakcie klikania zakupu jednej kiecki — zapomnij! Przyjdzie inny kolor i rajda! — trzeba będzie zamówić całą resztę, z biżuterią i spinką do włosów włącznie! Tak czy siak — idziemy w koszty.

Teraz dodajmy makijaż, pazurki i fryzjera — okosztownej kobiecości pisałam kilka tygodni temu. Znów — jak mawiała moja ulu-



biona pani naczelnik z „Wyjścia awaryjnego” — trzeba będzie powiększyć budżet na tę inwestycję. I po co? Dla kilku godzin radochy z ludźmi, których nawet nie znamy, a jeśli znamy — to niekoniecznie lubimy...? E, papucie lepsze. Zwłaszcza, że fajerwerki nie dość, że kosztują, to jeszcze szkodzą psom i kotom, a niektórym ludziom nawet urywają ręce...

Kwestia dużej wagi

Wiem, że to powtórka z rozrywki, ale w medycynie profilaktyka jest zawsze zdrowsza i tańsza niż leczenie. I w życiu nie jest inaczej. Przypominam zatem, że najpierw jest zdrowie i jeśli ono nie zgłasza jakichkolwiek zażaleń do liczby posiadanych kilogramów — wszystko w porządku. Jeśli dodatkowo dobrze nam z naszymi kilogramami i nie czujemy zbytniego balastu — też wszystko w porządku. Kilogramy zrzucamy zatem wyłącznie na podstawie zaleceń lekarskich i pod takimże fachowym okiem. Pragnę przy tym zauważyć, że obojętnie nie znam nikogo, kto umarł od nadwagi — choć owszem, słyszałam o kilku takich przypadkach w historii ludzkości. Ale nikt obojętnie mi znany w ten sposób tego leż padło nie opuścił, za to ręczę. Znam za to całkiem spore grono osób, które w jakimś momencie zaczynały gubić kilogramy w kosmicznym tempie, choć wcale nie

SYLWESTER, CZYLI CUDU NIE BĘDZIE

JEST TO UTWÓR REFLEKSYJNO-
UMORALNIAJĄCY, Z ELEMENTAMI
HUMORU I GROZY. BĘDZIE
O PODSUMOWANIACH, O ZABAWIE
SYLWESTROWEJ DZIŚ I ZABAWACH
JAKO TAKICH. BĘDĄ TEŻ PLANY NA
NAJBLIŻSZY ROK. CZYLI WSZYSTKO
JAK NA OSTATNI DZIEŃ ROKU
PRZYSTAŁO!



uważały ich za zbędne — po czym jedno pobieżne badanie diagnostyczne brzmiało jak wyrok: rak. Dziękuję bardzo, nie mam ochoty się w te historie zagłębiać, ale chudnięcia, zwłaszcza bez osobistych w tym kierunku starań i bez nadmiernego stanu posiadania tychże — stanowczo nie polecam!

A gdyby ktoś wciąż nie czuł się wystarczająco przekonany — polecam moją własną historię w całości opartą na faktach:

Moje tęsknoty za szczypiorkiem

To prawda: nigdy nie byłam tyczką. Ani szczypiorkiem, chuchrem lub wieszakiem. Zawsze, ale

to absolutnie każdego dnia swojego żywota, bez względu na aktualny stan zdrowia ciała i ducha, wyglądałam jak pączek w maśle oraz miałam i mam o przynajmniej 10 kg za dużo. No, dobrze, niech będzie — 15 kg...! Czy to jednak wielka tolerancja społeczeństwa, czy nomen omen — wielkiej wagi zalety mojej osobowości, czy jednak mnogość wrodziny osób o podobnej, masywnej konstrukcji ciała — snu z moich powiek te nadprogramowe kilogramy nigdy przesadnie nie spędzały. Możliwe, że największe wrażenie wywarła na mnie zasłyszana z ust wujka przypowieść: gruby, jak schudnie — to będzie; chudy, jak schudnie — to zniknie! Ja liczyłam sobie lat może 7, a wujek opowiadał tę krótką, acz treściwą przypowieść z jakąś mieszkanką dumy i mściwej satysfakcji. Wiadomo — wujek też całe życie walczył z nadwagą...!

Nadszedł jednak pamiętny rok 2008. Planowałam diametralną zmianę pracy i któregoś popołudnia porzuciłam swoją garderobę. O zgrozo, w kilka spódnic się nie zmieściłam, a te bluzki, w które z trudem weszłam — jakoś nie powaliły mnie z lustrą szykiem i elegancją. Zbliżała się wiosna, a przede mną majaczyło takie widmo: kurtki i kożuchy odwieszam głębiej, odświeżam letnie sukienki i zwiewne bluzeczki, po czym mieszczę się wyłącznie w apaszkę i torebkę...!

Pierwszy raz w życiu poczułam chęć zmiany własnej aparycji. Siłownia, basen, aerobik — wszystko jedno. Zrzucić ten nadmiar, pozbyć się go na zawsze, poczuć nieznośną lekkość bytu i skrzydła u ramion... Jeden raz dołączyć do tej elity niedojedzonych, ale szczupłych; głodnych, ale pięknych...!

Jak pomyślałam, tak zrobiłam — pół roku ta katorga trwała. Trzy razy w tygodniu biegałam do klubu fitness. Głodna byłam permanentnie, ale cóż znaczy głód w obliczu spodni wciąganych przy zapiętym rozporoku i guziku? Cóż znaczy bezustan-

ny marsz w kiszkiach, gdy połowa koleżanek dzień w dzień dopytuje o szczegóły diety, a druga połowa przestała się odzywać? Cóż znaczy permanentny rozbrat z ulubioną szarlotką na kruchym — kiedy w sklepie odzieżowym proszę o rozmiar XL, a pani ekspedientka radzi jednak M...?!

I co? I robotę może nawet zmieniłam, ale prędko mnie z niej wylali. I to mimo tej pięknej sylwetki i w pół roku straconych 19 kilogramów! Do kitu takie poprawianie wyglądu...

Zatem generalnie wariactw z odchudzaniem nie polecam. A już na pewno nie polecam głodzenia siebie i bliskich przy bożonarodzeniowym stole — przecież na większość tych łakoci czekamy cały rok...!

W jednym zdaniu

Co do podsumowania tegorocznych moich zmagających się z życiem — wiele do powiedzenia to nawet bym miała. Ale większość tych wynurzeń zakwestionowałaby mi cenzura dotycząca wyrazów pełnych ekspresji, acz jednak niezbyt eleganckich.

W każdym razie i najołędniej mówiąc — działo się sporo. Najbardziej cieszy mnie fakt, że pewien osobnik płci na oko męskiej, wypisz-wymaluj jak te śmieci, sam się wyniósł i zrobiło się czysto i ładnie.

Plany, plany...

Ktoś mądry powiedział kiedyś, że Pan Bóg ma największy ubaw, gdy widzi, jak człowiek sobie coś planuje. Wierzę, że tak jest i dlatego nie planuję — w moich rozlicznych sztabuchach odnotowuję raczej wspomnienia oraz wnioski wyciągane z doświadczeń już nabytych. Swoją drogą na plany musiałabym mieć osobny notes, bo tyle mam przeżyć...!

Kilka tygodni temu zmarł Pan Stanisław Tym, ale Jego mądrość pozostanie ze mną na zawsze: Ja Wam, Kochani, życzę zdrowia. A resztę kombinujcie już sami...

Do siego roku!

Magdalena Maria Bukowiecka

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ!

TWOJE OGŁOSZENIE ZOBACZY
PONAD 1 000 000 OSÓB



**SZUKASZ
PRACOWNIKA?**

**CHCESZ SPRZEDAĆ
MIESZKANIE?**

**PLANUJESZ ZMIENIĆ
SAMOCHÓD?**

WAWA.INFO/OGŁOSZENIA

